


JEZUS CHRYSTUS TEN SAM WCZORAJ, DZISIAJ I NA WIEKI

 ...który by mógł uzdrowić chorych. Uzdrowienie pochodzi tylko od Boga. Jezus Chrystus nie twierdził, że jest uzdrowicielem. On powiedział...On zaprzeczył, że jest uzdrowicielem. On powiedział: „To nie Ja czynię te dzieła, ale Mój Ojciec, który mieszka we Mnie, On te rzeczy czyni”. On powiedział: „Ja Sam nic nie mogę zrobić, ale to, co Ja widzę, że Mój Ojciec robi: to samo robi Syn”. Czy to jest prawda? Jan 5:19, On powiedział: „Ja tylko robię to, co Mój Ojciec Mi pokazuje, żebym robił”. Potem, kiedy Filip poszedł i znalazł Natanaela i przyprowadził go tam, ja sobie wyobrażam, że Ojciec Mu pokazał, właśnie tam, co miało się wydarzyć. Czy wy w to nie wierzycie? I On rzekł do Filipa, On powiedział: „Oto Izraelita, w którym nie ma żadnej przebiegłości”.

On powiedział: „Kiedy Ty mnie poznałeś, Rabbi?”

On rzekł: „Zanim Filip cię zawołał, kiedy byłeś pod drzewem, ja cię widziałem”.

² Więc...wierzę, że każdy...Ile osób było wcześniej na spotkaniu? Pozwólcie, że zobaczymy wasze ręce. To dobrze. Teraz, ile osób jeszcze nie było na spotkaniu? Pozwólcie, że zobaczymy wasze ręce. Ilu jest obcych? Niech Bóg was wszystkich błogosławi. Całkiem sporo ludzi nigdy wcześniej nie było na spotkaniu.

³ Więc ja bym chciał zapytać was, ludzi którzy nie byli wcześniej na spotkaniu, dlaczego Jezus z Nazaretu, gdyby On tutaj stał, przy tej kobiecie, odnośnie jej uzdrowienia, On by jej powiedział: „Ja to zrobiłem kiedy za ciebie umarłem”. Ona by to musiała zaakceptować. Czy wszyscy wierzący chrześcijanie w to wierzą? Pewnie. Ja nie mógłbym zrobić nic, żeby tej kobiecie pomóc, dokładnie nic.

⁴ Po pierwsze, tą początkową rzeczą jest ten najlepszy sposób, czyli uwierzyć w to na podstawie Bożego Słowa. Następna rzecz, może być w życiu tej kobiety coś, powód, dla którego ona nie może zostać uzdrowiona.

⁵ I przyjacielu, ktoś mi powiedział, powiedział: „Bracie Branham, Brat Roberts modlił się za pięćset ludzi, podczas gdy ty modliłeś się za jedną”. Więc, to jest prawda. Ale Brat Roberts robi to, co Bóg mu kazał zrobić, a ja robię to, co Bóg mi kazał zrobić. Widzicie? My po prostu musimy to robić. Widzicie? My obaj pracujemy dla Boga.

6 Ale zobaczcicie, leży... Jeżeli jakaś osoba ma niewyznany grzech i coś w swoim sercu, ty możesz się za nią modlić przez całą noc, i to i tak nic nie pomoże. Ten demon będzie się trzymał właśnie tam. Albo, jeżeli ta osoba miała coś zrobić, a tego nie zrobiła, i Bóg umieścił na niej tę chorobę, żeby ją doprowadzić do—do pojednania lub do skorygowania czegoś, ty tego po prostu nie dasz rady zrobić. To wszystko. A potem, co jeśli On to zrobił i Bóg dał człowiekowi autorytet, żeby mógł zabrać stamtąd tę chorobę, i on by ją zabrał, podczas gdy Bóg włożył ją na nich w pewnym celu. Albo, Bóg jej na nich nie włożył, On pozwolił, żeby diabeł to zrobił. Bóg nie sprawia że ludzie chorują. On nieraz pozwala, żeby diabeł to zrobił, ale Bóg Sam nie mógłby tego zrobić, ponieważ On jest Łaską; nie może być Łaską i śmiercią. On jest Życiem albo śmiercią, jednym; i On jest Życiem. Przez szatana przychodzi śmierć.

7 Teraz ja ufam Bogu, że Bóg pomoże, że nam pomoże dzisiaj wieczorem to zrozumieć. I każdy wie, że wizje bardzo mnie męczą i to jest inny wymiar, w który my wchodzimy. Więc, wizje nie przychodzą, jeżeli ty Boga o to poprosisz; to jest coś, co Bóg daje przez suwerenną łaskę.

8 Ja... To do mnie nigdy nie docierało... Kiedy ja byłem małym... Pierwszą rzeczą, którą pamiętam, była wizja i ja nie miałem więcej niż osiemnaście miesięcy. On mi powiedział gdzie ja będę mieszkał, w jakim mieście ja będę mieszkał. To było setki, setki kilometrów od tego miejsca. Ja nawet nie pomyślałem, żeby być w tym mieście, ale ja tam mieszkałem. Widzicie?

9 I kiedy ja byłem małym chłopcem, On mi powiedział co miało się stać w przyszłości. I wszystko, co kiedykolwiek On powiedział (ja to przeniosę tutaj, na to spotkanie; więc, ja byłem tutaj wiele, wiele razy, trzy albo cztery razy w Nowym Jorku; i tu są ludzie z całego kraju), ani razu nie widzieliście, żeby to zawiodło, było dokładnie tak, jak On powiedział. Jeżeli to jest prawda, wszyscy, którzy mnie znają, niech podniosą rękę, jeżeli tak, to jest prawda. Widzicie? Teraz do tych, którzy są tutaj nowi, widzicie co ja mam na myśli?

10 Teraz, chodzi o to, żeby pomóc tej kobiecie. Coś, co pozwoli się dowiedzieć co z nią jest nie tak i co by mogło jej pomóc. Jeżeli dowiedzenie się co jest nie tak mogłoby jej pomóc, wtedy to by wzmocniło jej wiarę, żeby wierzyła w Pana Jezusa. Czy wszyscy to rozumieją?

Teraz proszę, pomódlmy się wszyscy razem.

11 Teraz, Ojcze, my się modlimy, żebyś Ty nam dał wspaniałe wylanie Twoich błogosławieństw, żeby ta widownia, dzisiaj wieczorem, mogła to zobaczyć i zrozumieć. Ojcze, my nie chcemy, żeby to wyglądało jak jakieś przedstawienie (niektórzy tak myślą), ale my chcemy, Ojcze, żeby to było ku Twojej chwale; i Ty wszystko wiesz. I ja się modlę, żebyś Ty to sprawił, podczas

gdy my prosimy o te błogosławieństwa w Imieniu Twojego Syna, Pana Jezusa. Amen.

¹² Więc, kiedy ty tu stałaś i ja się o ciebie modliłem, coś się z tobą stało. Ty o tym wiesz, prawda? Odeszły. Czy to jest prawda? Twoje problemy z sercem cię opuściły. Możesz iść do domu. Ja wierzę, że coś się z tobą stało. Niech cię Bóg błogosławi.

Kobieta, która tutaj stoi, kiedy Duch Święty zstąpił, ona zdała sobie sprawę z tego, co się w tym czasie stało.

Mógłby pan podejść?

Ja teraz czuję jak pewien świadek podchodzi z tylnej części budynku, który myśli, że ja czytam w myślach tej kobiety. Nie czytam. Nie czytam w myślach.

¹³ Tutaj, jedyne co ja wiem, to że to jest mężczyzna. Niech pan tutaj podejdzie. Proszę położyć rękę na moim ramieniu, albo, to jest w porządku, właśnie tutaj. Czy pan wierzy, że ja jestem sługą Pana? Ja pana nigdy nie widziałem. Z tego co wiem, ja panu nigdy nie spojrzałem w twarz. I żeby czytać w myślach, ja bym na pana musiał patrzeć, pan o tym wie, ale ja patrzę tutaj. Jeżeli Duch Święty mi objawi, podczas gdy patrzę na tę widownię i powie mi, ten wielki Ojciec w górze, przez Swego Anioła, złoży mi świadectwo jaki jest pański problem, czy pan przyjmie Jezusa jako swojego...? [Brat mówi: „Amen”—wyd.] Przyjmie pan? Niechby On to dla mnie sprawił, mój bracie.

¹⁴ Teraz, właśnie tutaj, widzę przed sobą stół. Na nim jest jedzenie i ten człowiek odchodzi do tyłu. On ma problemy z żołądkiem. Tak jest. Zostałeś uzdrowiony, bracie. Niech cię Bóg błogosławi. Idź dalej swoją drogą i bądź zdrowy, w Imieniu Pana.

¹⁵ Ty również masz problemy z sercem. To sprawiało, że kiedy ty leżałeś, ty czułeś kołatanie, mdłości; potem, po jakimś czasie, widzę, że ty doszedłeś do takiego miejsca, że ty się musisz czegoś trzymać w ten sposób; czujesz jakby ono wyskakiwało. Od kiedy byłeś małym chłopcem, ty byłeś trochę nerwowy, również. Gdy byłeś małym chłopcem, kiedyś się przestraszyłeś psa i po tym, to sprawiło, że ty byłeś przez całe życie nerwowy. I ta choroba serca, to jest zator w twoim sercu, który spowodował, że gazy z twojego żołądka idą w górę przez tę rurkę i powodują kołatanie. To się pogarsza kiedy się kładziesz. Ty teraz jesteś uzdrowiony. Jezus Chrystus cię uzdrowił. Idź swoją drogą, raduj się i mów: „Dziękuję Ci, Panie Jezu”.

¹⁶ Czy wierzysz, moja siostrzo? Z całego serca? Czy wierzysz, że jestem Jego sługą? Jeżeli Bóg mi objawi jaki ty masz problem, czy ty to przyjmiesz z całego serca? Więc, ta sztywność cię opuściła, ten artretyzm. Ty miałaś artretyzm. Ty jesteś teraz uzdrowiona. Możesz iść dalej swoją drogą, twoja wiara cię uzdrowiła. Niech cię Bóg błogosławi.

17 W porządku. Czy mogłaby pani podejść? O czym myślisz, siostrze? Niech cię Bóg błogosławi. Problemy z nerkami cię opuściły. Ty teraz jesteś na dobrej drodze, żeby wyzdrowieć. Niech cię Bóg błogosławi. Idź swoją drogą i bądź uzdrowiona.

Niech pani podejdzie.

18 Wierzysz mi, siostrze? Ty masz wysypkę, prawda? Coś jest nie tak z twoją skórą. Tak, ty tam. Ty wtedy zostałeś uzdrowiona. Twoja wiara cię uratowała. Ta pani, która tutaj siedzi, w czarnej sukience, siedzi dokładnie przede mną. Pani tam siedziała, modląc się; pani prosiła w sercu o pomoc, prawda? Jeżeli to jest prawda, to niech pani podniesie rękę. Więc Bóg usłyszał pani modlitwę. Może pani wrócić do domu i może pani być zdrowa. Jezus Chrystus panią uzdrowił.

19 Jeżeli ja ci powiem, żebyś poszła zjeść kolację, czy będziesz myślała, że twoje problemy żołądkowe cię opuściły? Opuściły cię. Idź, zjedz kolację; Pan Jezus cię uzdrowił.

20 Ty rozmawiałaś tam z przyjaciółką, która ma problemy z kręgosłupem, ta sama choroba. Prawda? I to sprawiło, że twoje serce podskoczyło. Ty również zostałeś uzdrowiona z choroby kręgosłupa. Wstań na swoje nogi. Poruszaj teraz plecami do przodu i do tyłu, w ten sposób. Ty jesteś całkowicie uzdrowiona, skrzywienie zniknęło i jesteś zupełnie normalna. Twoja wiara cię uzdrowiła.

21 Ty jesteś również nerwową osobą. To się u ciebie zaczęło, kiedy ty weszłaś w menopauzę, zmiana w życiu. To spowodowało, że ty masz problem z żołądkiem, nie możesz jeść, ponieważ jedzenie i takie rzeczy kwaśniej i fermentują w twoim żołądku, co powoduje zaburzenia. Czy to jest prawda? Idź do domu i zjedz teraz swoją kolację. Jezus Chrystus cię uzdrowił. Niech cię Bóg błogosławi. Idź i jedz.

Miej wiarę w Boga.

22 Czy ty wierzysz, siostrze? To, co jest pomiędzy nami, wygląda jak krew, która kapie. Twoja choroba jest we krwi. To jest cukrzyca. Tak jest. Ty—ty wiesz, że insulina jest wspaniałą rzeczą, ale Golgota jest o wiele lepsza. Przyjmujesz teraz transfuzję krwi, przez Imię Jezusa Chrystusa?

Boże, ja się modlę, żebyś Ty to dla niej sprawił dzisiaj wieczorem, w Imieniu Twojego Syna, Pana Jezusa Chrystusa. Amen.

Niech cię Bóg błogosławi, siostrze. Idź teraz, radując się i dziękując Panu Jezusowi. Amen. Niech Pan będzie z wami, ludzisko. Teraz wy. . .

23 Ja jestem szczery. Ja wierzę w Pana Jezusa. Ja jestem chrześcijaninem. Ja w Niego wierzę z całego serca, z całej duszy i z całego umysłu. I ja bym chciał, żebyście wy wierzyli.

24 Czy pani wierzy z całego serca, ta pani, która właśnie tam siedzi z podniesioną ręką? Jeżeli pani uwierzy, że te problemy z astmą panią opuszczą i pani będzie uzdrowiona, jeżeli pani uwierzy z całego serca. Czy pani to robi? Czy pani wierzy, że On panią uzdrowi? Amen. W takim razie pani może otrzymać swoje uzdrowienie. Niech panią Pan błogosławi.

25 Ta pani, która zaraz za panią siedzi, z—z podniesioną w *ten* sposób ręką. Ona cierpi na zapalenie żył. Ona wierzy, że... Tak jest, proszę pani; to jest to, co pani dolega. Tak jest. Ja to wiem ponad wszelką wątpliwość. Słyszałem, że lekarz pani to powiedział. Tak jest. Czy pani wierzy, że pani jest teraz uzdrowiona? Czy pani to przyjmuje z całego serca? Ta pani z zapaleniem żył, czy pani teraz przyjmuje swoje uzdrowienie? Niech pani wstanie i przyjmie Jezusa Chrystusa, i to panią opuści. Lekarze zawiedli.

26 Ta pani, która zakładała okulary i zdjęła je, pani do mnie macha ręką. Niech panią Bóg błogosławi. Czy pani wierzy, że pani również zostanie uzdrowiona? Pani ma kłopoty z wątrobą. Tak jest. Czy pani wierzy, że Chrystus panią teraz uzdrawia? Niech pani stanie na nogi i przyjmie Jezusa jako swojego Uzdrowiciela, a problemy z wątrobą i problemy z woreczkiem żółciowym panią opuszczą. Niech panią Bóg błogosławi. Idź dalej swoją drogą, raduj się i bądź szczęśliwy. Amen. Na całą—całą widownię, to wielkie Światło wydaje się padać na tę widownię.

27 Ja widzę pewną panią, ona siedzi naprzeciwko mnie. Ona się cofa, cofa, cofa. Jest coś innego, och, to jest jakiś mężczyzna, siedzi obok niej. To Światło zdaje się wisieć nad... Och, on jest... On był prawdopodobnie w kolejce modlitwy. On był. Ale ta pani, która tam siedzi, ma katar sienny. To ją męczyło przez długie lata. Ja ją widzę jako młodą kobietę, trzyma się za nos, jako młoda kobieta, ma długie włosy i trzyma się za nos. Tak jest, proszę pani. Ona siedzi właśnie tam. Pani to ma od co najmniej dwudziestu lat, prawda? Dzisiaj wieczorem pani wraca do domu. Czy pani wierzy, że kiedy pani tam dotrze, to się skończy? Czy pani przyjmuje swoje uzdrowienie?

Jezus Chrystus, Syn Boży, panią uzdrowił.

Mieście wiarę w Boga. „Tylko mu wierz, tylko mu wierz, wszystko możliwym jest”.

28 Ja widzę Boże Światło, wisi nad kobietą, która siedzi właśnie tutaj. Właśnie tutaj, przy tej kobiecie, która tam siedzi. Ona jest chora na cukrzycę. Czy pani wierzy, że Pan Jezus panią uzdrowi dzisiaj wieczorem? Siedzi, ona tam patrzy właśnie na mnie, ma na sobie zieloną sukienkę, ta pani siedzi właśnie tam. Tak, ty, siostró. Czy wierzysz z całego serca, że Jezus Chrystus cię uzdrowi dzisiaj wieczorem? Powstań na swoje nogi i przyjmij teraz swoje uzdrowienie. Pani jest pokorną kobietą, pani nie

chce za dużo mówić, ale Duch Pana Jezusa Chrystusa dzisiaj wieczorem panią odwiedził i pani wiara wyciągnęła siłę z Jego Bożej Istoty i pani jest uzdrowiona w Imieniu Pana Jezusa. Niech panią Bóg błogosławi. Niech pani idzie do domu szczęśliwa, radując się, wierząc z całego serca.

Bądźcie teraz wszyscy pełni czci.

²⁹ Och, chrześcijańscy przyjaciele, co Bóg mógłby zrobić dla tej widowni w tym czasie, dzięki wierze. Bądźcie pełni czci. Teraz, proszę, bądźcie pełni czci, nie róbcie teraz żadnych zdjęć; ja nie widzę zbyt daleko z tyłu tego całego pomieszczenia.

³⁰ Ja nie jestem kłamcą, ani nie jestem obłudnikiem. Ja jestem waszym bratem i ja wam mówię prawdę. Duch Święty porusza się po tym budynku i jest tutaj dookoła. Ściana wiary zaczyna się rozszerzać.

³¹ Pani, która tam siedzi i patrzy na mnie, czy pani wierzy, że Bóg panią uzdrowi z tej przepukliny, którą pani ma? Czy pani wierzy, że Bóg panią uzdrowi, sprawi, że pani wyzdrowieje? W porządku, niech pani wstanie. W takim razie pani wiara panią uzdrowiła.

³² Zaraz za nią ktoś tam ma problemy z sercem, czy wierzysz że Bóg ciebie uzdrowi? Ktoś siedzi tam z tyłu. Czy pan wierzy, że Bóg pana uzdrowi? Niech pan wstanie. Pańska wiara pana uzdrowiła. Może pan być szczęśliwy.

O, Boże, bądź miłosierny.

Co to będzie, kiedy przyjdzie nasz Mistrz? Co On zastanie?

³³ Czy to jest ten pacjent? Przepraszam panią. Proszę tu podejść. Czy pani wierzy z całego serca? Czy pani wierzy, że pani jest teraz w Jego Obecności? Jesteśmy obcy dla siebie nawzajem. Ja pani nigdy w życiu nie widziałem. Jesteśmy sobie zupełnie obcy. Pani cierpi na zaburzenia w ciele. To było spowodowane urazem. Pani ma chorobę skóry. Pani jest naprawdę nerwowa. Pani ma na imię Helen S-p-e-c-i-a-n, Specian. Pani mieszka przy ulicy Market 17 w Bloomfield. Czy to jest prawda? Niech pani idzie do domu. Jesteś zdrowa, siostrze. Jezus Chrystus cię uzdrawia.

Miej wiarę w Boga.

³⁴ Teraz, wszyscy bądźcie pełni czci. Wy nie wiecie jak to martwi. . . Kocham was wszystkich i ja tu jestem, starając się tylko reprezentować Pana Jezusa, kiedy On powstał z martwych, tak jakby On tu stał. Cała ta rzecz polega tylko na poddaniu się Duchowi Świętemu. Bądźcie pełni czci. On jest tutaj, żeby was błogosławić i żeby was uzdrawiać. Te rzeczy są czynione tylko dla chwały Bożej, żeby was uzdrowić, żebyście uwierzyli w Jego Syna, w Pana Jezusa Chrystusa.

³⁵ Pamiętajcie, to nie ja. Ja to mówię, trzymając rękę na mojej Biblii, nad moim sercem: „To nie ja”. Wszelka chwała należy się tylko Panu Jezusowi Chrystusowi. To jest On. On wstał z martwych. On jest tutaj dzisiaj wieczorem.

³⁶ Teraz wybaczcie. . . Nieraz faktycznie, przesuając je po mojej twarzy, moje ręce są takie zdrętwiałe, że ledwo wiem, kiedy czegokolwiek dotykam. Gdybyście wy chociaż raz coś takiego mieli, wy byście wiedzieli o czym ja mówię.

³⁷ Jak się pani czuje? Przypuszczam, że jesteśmy dla siebie obcy. Nie znamy się nawzajem, ale jest w naszej obecności tutaj Ktoś, Kto zna nas oboje. Pani jest tego świadoma. Ciemno się robi wokół pani i ja panią widzę w . . . zakładzie. Pani była . . . pani wyszła z . . . zakładu. Pani była w . . . to jest zakład psychiatryczny, z powodu choroby nerwowej, którą pani jest nękana. Pani się bardzo starała, ale diabeł z panią walczył. Pani usiłowała kilka razy popełnić samobójstwo. I pani próbowała . . . i pani mówiła, w swoim umyśle, pani, w swoim umyśle podjęła decyzję, że jeśli pani nie będzie mogła wejść na podium lub nie pomodła się o panią na tym spotkaniu, to pani miała popełnić samobójstwo. Pani to powiedziała w swoim sercu, ale Bóg w Swojej łasce panią tu przyprowadził. To jest czas na pani uzdrowienie. Pani ma męża, a jego imię, oni—oni go nazywają Al. Al Smith, on się tak nazywa. Niech pani wróci do męża jako zdrowa kobieta. Niech pani tu podejdzie tylko na chwilę.

³⁸ Ty diable, który związałeś tę biedną kobietę, wyjdź z niej w Imieniu Jezusa Chrystusa i zostaw ją. Ona będzie żyła na Bożą chwałę; zostaw tę kobietę.

Amen. Idź swoją drogą radując się, bądź teraz zdrowa.

Miej wiarę w Boga. Wierz z całego serca.

³⁹ Dobry wieczór panu. Czy pan wierzy, że ja jestem Jego służką? Mój bracie, czy zdajesz sobie z tego sprawę, że stoisz w Jego Obecności. To nie jest twój brat, To jest twój Zbawiciel i ty jesteś teraz świadomy, że ogarnia cię uczucie, jakiego nigdy wcześniej nie miałeś. Jeżeli to jest prawda, podnieś rękę. Nikt nie może stać tutaj, w Jego Obecności, i nie wiedzieć, że to jest prawda, w tym czasie, bracie, kiedy wszystko wokół ciebie staje się Światłem. Ty masz problemy z nosem i ty się o kogoś martwisz. To jest siostra i ona jest w szpitalu psychiatrycznym, i ty tutaj stoisz, bo chcesz, żeby ona została uwolniona.

Wszechmogący Boże, pod namaszczeniem Ducha Świętego, ja kładę na niego ręce, dla niego i dla jego bliskiej osoby.

Ja ganię tego diabła, który związał tę pannę. Wyjdź, w Imieniu Jezusa Chrystusa.

Niech cię Bóg błogosławi, mój przyjacielu; idź i bądź uzdrowiony.

Miej wiarę w Boga. Wierz z całego serca.

Czy to jest ten pacjent? Wszystko wokół ciebie jest zamglone.

⁴⁰ Jak pani się miewa? Czy pani wierzy, że ja jestem Jego sługą? Czy pani wierzy z całego serca, że Bóg Wszechmogący wskrzesił Swojego Syna, Pana Jezusa Chrystusa, i że te rzeczy, które pani widzi, są czynione przez tego samego Pana Jezusa? Czy pani wierzy, że Ten, który tu teraz jest, w pani obecności i w mojej obecności, jest Tym samym, który rozmawiał z kobietą przy studni? On znał całe jej życie. Nie było nic, co ona by mogła ukryć. I gdyby On mnie namaścił Swoją Obecnością i Swoim Duchem, pani życie byłoby dla mnie jak książka, i On by to objawił, ale ja tego nie mogę zrobić, chyba że najpierw Ojciec mi to pokaże. Czy pani w to wierzy?

⁴¹ Pani nie jest z tego regionu. Pani jest z obszaru, w którym są palmy. Betty Broadwell to jest pani nazwisko. Pani mieszka przy 2214 Beverly Street, w Los Angeles, w Kalifornii. Pani jest w poważnej potrzebie. To jest problem z wątrobą i to jest rak wątroby. I pani ma przyjaciółkę, którą pani—pani jest zainteresowana. Czy pani wierzy, że ona zostanie uzdrowiona? Ona ma problem z sercem. Myrtle. I ona ma, ona ma problemy wewnętrzne. I ona nazywa się Myrtle. I ty do niej idziesz, żebyś ty została uzdrowiona, i żeby ona też została uzdrowiona.

W Imieniu Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, ja ganię tego diabła, żeby ta kobieta została uwolniona, przez Jezusa Chrystusa. Amen.

⁴² Jak się pani miewa? Czy pani wierzy z całego serca, że pani stoi w Jego Obecności? Nie brata, lecz w Jego Obecności, siostrzo? Doskonały, kiedy pani stoi... Hiszpanka, prawda? A ja Irlandczyk. To tak jak Jezus i ta kobieta. Niech pani tu podejdzie. Niech pani popatrzy w tę stronę, tylko przez chwilę, w Imieniu Jezusa Chrystusa. Pani cierpi na zaburzenia nerwowe, pani ma problem z oczami; i pani, również, pani się martwi o syna, cukrzyca. Czy pani wierzy, że Pan Jezus was wszystkich uzdrowi?

Wszechmogący Boże, Autorze Życia, błogosław tę kobietę, którą ja błogosławię w Twoim Imieniu, i niech ona odejdzie jako normalna kobieta, w Imieniu Jezusa. Amen.

Niech cię Bóg błogosławi, siostrzo. Idź, ciesząc się, bądź teraz szczęśliwa i zdrowa.

⁴³ Czy wierzysz z całego serca? Wierzysz, że Jezus Chrystus, Syn Boży, jest tutaj? Jesteś gotowa na operację, prawda? To są problemy wewnętrzne, prawda? I ty jesteś z Brooklynu. Idź do domu. Jezus Chrystus cię uzdrawia.

Przynieście dziecko.

⁴⁴ Chodź. Czy wierzysz, że ja jestem Jego sługą? Ty tak naprawdę mówisz po norwesku. Ty masz problemy z żołądkiem; i ja widzę jak coś zostaje zaznaczone, ty miałaś jedną, dwie, trzy,

cztery, pięć, sześć operacji. Teraz Jezus Chrystus cię uzdrawia. Cała chwała dla Imienia Pana Jezusa. Bądź uzdrowiony.

Wstańcie. Każdy jeden z was, w Imieniu Jezusa Chrystusa, i bądźcie uzdrowieni.

Wszchemogący Boże, ja ganię każdego diabła.

Szatanie, wyjdź z tych ludzi, w Imieniu Jezusa.



JEZUS CHRYSTUS TEN SAM W CZORAJ, DZISIAJ I NA WIEKI POL54-0829E
(Jesus Christ The Same Yesterday, Today, And Forever)

To Przesłanie Brata Williama Marriona Branhama zostało pierwotnie wygłoszone w języku angielskim w niedzielę wieczorem, 29 sierpnia, 1954 roku, w St. Nicholas Arena w Nowym Jorku, Nowy Jork, USA. Zostało ono przepisane z nagrania na taśmie magnetofonowej i wydrukowane w pełnym brzmieniu w języku angielskim. Niniejszy polski przekład został wydrukowany i jest rozpowszechniany przez Voice Of God Recordings.

POLISH

©2022 VGR, ALL RIGHTS RESERVED

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.
www.branham.org

Informacja o prawach autorskich

Wszelkie prawa zastrzeżone. Książka ta może być wydrukowana na domowej drukarce, do użytku osobistego. Może być również bezpłatnie rozdawana jako narzędzie do szerzenia Ewangelii Jezusa Chrystusa. Książka nie może być sprzedawana, powielana na dużą skalę, zamieszczana na stronach internetowych, umieszczana w systemach wyszukiwania, tłumaczona na inne języki, ani wykorzystywana do pozyskiwania środków finansowych bez pisemnej zgody Voice Of God Recordings®.

W celu uzyskania dalszych informacji lub otrzymania innych dostępnych materiałów, prosimy o kontakt:

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.
www.branham.org